

## Tajemnica B-25 spod Bierunia

#Historia #Lotnictwo wojskowe 22 stycznia 2020

**Prace przy odnalezionym 19 stycznia 2020 w lesie pod Bieruniem wraku amerykańskiego bombowca średniego B-25 z sowiecką załogą prowadzone są pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Tychach, archeologa Olafa Popkiewicza oraz wojskowych saperów z uwagi na odkrycie szczątków rosyjskich lotników oraz sporą ilość amerykańskiej amunicji do półcalowych kaemów samolotu.**



*Z kroniki 15. Sewastopolskiego Pułku Bombowego Gwardii: pod Bieruniem odnaleziono najprawdopodobniej wrak tego samolotu – B-25D-30 nr 03. W samolocie i obok niego jego obsługa naziemna - w kabinie G.I. Djudin, przy silniku Triapoczkin i Syszиков, lato 1944, baza Umań*

Tymczasem udało się zrekonstruować ostatnią misję odnalezioną pod Bieruniem maszyny.



*Załogi 15. pułku tworzyli młodzi lub bardzo młodzi lotnicy*

Samolot do akcji nad okupowaną przez Niemców zachodnią częścią Polski przed 75 laty – 19 stycznia 1945 wysłał gwardyjski 15. Sewastopolski Pułk Bombowy, od maja 1944 w składzie 4. gwardyjskiej Briańskiej Dywizji Lotnictwa Dalekiego Zasięgu (przemianowanej potem na 14 dywizję gwardii) 4 korpusu lotniczego gwardii. Najprawdopodobniej mamy do czynienia z samolotem North American B-25D-30 o numerze 36509, oznaczonym numerem indywidualnym 03, który wystartował do swojego ostatniego lotu wieczorem 19 stycznia 1945 dowodzony przez lejtnanta gwardii pilota Alekseja Boczina. Na prawym fotelu zasiadał 21-letni *mładszyj lejtnant gwardii* Nikołaj Fiodorowicz Korolew, z przodu w oszklonym nosie zajmował nawigator *mładszyj lejtnant gwardii* 21-letni Georgij Iwanowocz Bander, za nimi zaś radiotelegrafista-strzelec – *starszyna* (sierżant) gwardii – 19-letni Michaił Fiodorowicz Szackij, w ogonie natomiast siedział strzelec tylny – młodszy sierżant gwardii – 18-letni Władimir Andiejewicz Pułkow.



*Załoga por. Mielnikowa*

Z taką załogą rosyjski Mitchell wyszedł w powietrze z jednego z lotnisk korpusu lotnictwa dalekiego zasięgu nieopodal Winnicy na północny zachód od Lwowa. Uważa się, że celem misji bombowej załogi Boczina był węzeł kolejowy czeskiej Ostrawy. Ale w chmurze samolotów bombardujących mogły się także kryć Mitchelle, które wykonywały tej nocy zadania specjalne - przerzut skoczków-dywersantów na tyły wroga. Może o tym świadczyć fakt, że świadkowie zdarzeń sprzed 75 laty pamiętają, iż po zestrzeleniu B-25 Boczina Niemcy znaleźli zwłoki rosyjskiego żołnierza ze spadochronem, którego nie zdążył użyć i w kombinezonie pod którym miał eleganckie ubranie i sporą porcję niemieckich Reichsmarek... W komorze bombowej Boczin mógł zatem transportować grupę komandosów. Wówczas liczba ofiar tragedii pod Bieruniem byłaby większa niż etatowa załoga, co sugerują opowieści o licznych ekshumacjach i pochówkach w latach 1950.



*Załoga kpt. Fomiczewa*

Amerykański bombowiec z czerwonymi gwiazdami został przechwycony przez nocny myśliwiec Luftwaffe – Junkersa Ju-88G z I/NJG.5, operującej w styczniu 1945 z lotniska Ohlau – dziś to Oława-Stanowice. Wówczas zadaniem patrolującej 3-osobowej załogi por. Wenera Rappa była osłona Wrocławia, który także atakowały rosyjskie bombowce 15. pułku. Po przechwyceniu Mitchella Boczina, Ju-88 zestrzelił go w rejonie Oświęcimia po 20:00 czasu lokalnego. Rapp zanotował w swoim raporcie, iż do ziemi posłał nocny bombowiec rosyjski typu Il-4. Nie było to pierwsze zwycięstwo nocne Rappa nad Polską. Wcześniej zestrzelił m.in. także sowieckiego Li-2. Nie jest wykluczone, że B-25 spod Bierunia miał inne zadanie niż cała reszta samolotów 14. pułku i przerzucał sowiecki oddział komandosów na Śląsk, skoro był prowadzony przez niemiecki radar osłaniający podejścia do twierdzy Breslau.



*B-25J sfotografowany w 1945, najprawdopodobniej na lotnisku w Mielcu / Zdjęcia: 15. SPBG*

Z całą pewnością gwardyjski 14. pułk bombowy wykonywał w latach 1944-1945 zadania specjalne, a więc transportował i zrzucał skoczków. W kronice jednostki znajdujemy, iż w 1944 miała ona na swoim koncie 1191 operacji lotniczych, z czego 84 specjalne. W tym 148 lotów nad Węgrami i 150 nad Rumunią. Ogólny nalot bojowy – 5561 h. Od lutego 1945 sowiecki pułk Mitchelli działał z lotniska w Mielcu atakując Wrocław, Gdańsk, Hel, Świnoujście i Szczecin, a potem także Berlin ([B-25 odnaleziony pod Bieruniem](#), 2020-01-20).

Powiązane wiadomości

[Tajemnica B-25 spod Bierunia \(2020-01-22\)](#)

[B-25 odnaleziony pod Bieruniem \(2020-01-20\)](#)